№ 261. Wtorek 13. Listopada 1866. Rok wydania 56.

Z Podatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W lwowskim okręgu administracyjnym do 24. października b. r. do pozostałych 3794 przybyło 8458 chorych na cholerę. Z ogólnej sumy 12.252 wyzdrowiało 4696, umarło 3830, pozostało w kuracyi 3726.

Cholera pojawiła się w 175 miejscowościach obwodu Kołomyjskiego, 159 Stanisławowskiego, 117 Czortkowskiego, 99 Brzeżańskiego, 52 Stryjskiego, 89 Tarnopolskiego, 21 Złoczowskiego, 10 Lwowskiego, 5 Żółkiewskiego, 7 Sanockiego i po 2 Przemyskiego i Samborskiego, a następnie wygasła w 182 miejscowościach.

Od początku wybuchu zarazy, to jest od dnia 3. lipca, w 68 powiatach a 738 miejscowościach na 962.896 ludności zachorowało 42.703 osób. Z tych wyzdrowiało 18.438, umarło 20.539, pozostało w kuracyi 3726 osób.

W mieście Lwowie od 3. października do 5. listopada zachorowało na cholerę 46 osób, z których umarło 21.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5. listopada 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące najwyższe pismo odręczne do Namiestnika Niższej Austryi:

„Kochany hrabio Choriński! Szczere, serdeczne i świetne przyjęcie, jakie w powrocie Moim z widowni boju zgotowała Mi u granicy Mojego Arcyksięstwa Niższej Austryi i wszędzie na prowincyi, kędy przejeżdżałem, nader licznie zbierająca się ludność wiejska i jakiego doznałem mianowicie także i za przybyciem Mojem do Mojego stołecznego i rezydencyonalnego miasta ze strony jego mieszkańców, było dla Mnie nowym dowodem niezachwianej wierności i przywiązania, jakie żywią ku Mnie i Mojemu domowi mieszkańcy Mojego Arcyksięstwa i Mojej stolicy rezydencyonalnej. Serce Moje wzruszone zostało tem głębiej, iż niezliczone objawy zakorzenionego w sercach nierozerwanego węzła między Mną i Mojemi ludami w ciągu całej podróży Mojej zostały przyjęciem w Mojem ukochanem Arcyksięstwie i w Mojej rezydencyi w najgodniejszy sposób zakończone.

Widziałem i tu w okolicach, które były zajęte przez nieprzyjaciela najdotkliwsze skutki wojny, i byłoby największem dla Mnie zadowoleniem, gdyby Mi się powiodło, ku czemu zmierzać będzie najmilsza Moja troskliwość monarsza, nie tylko jak najprędzej usunąć te skutki, ale oraz pielęgnowaniem wszystkich duchowych i materyalnych interesów kraju położyć trwałą podstawę nowego podniesienia się kraju.

Na zawsze pamiętnemi pozostaną Mi te dnie, i polecam panu, ażebyś Mojemu wiernemu ludowi Mojego Arcyksięstwa i Mojej rezydencyi wyraził za zgotowaną Mi radość najgorętsze Moje podziękowanie.

Wiedeń, 10. listopada 1866.

Franciszek Józef, m. p."

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. listopada.

Ministeryalna berlińska „Provinzial-Correspondenz" zamieściła dłuższy artykuł o zewnętrznej i wewnętrznej polityce rządu pruskiego i zakończyła go następującemi słowy: „Rząd cały uważa spór ostatnich lat jako załatwiony i szczerze starać się będzie, żeby spór ten bez potrzeby nie był odnowiony. To też stronnictwo, któreby zatargi na nowo wywołać lub też znaczenie zdobytego pokoju osłabić chciało, zgrzeszyłoby przeciwko ludowi pruskiemu i wzniosłym jego zadaniom." Na to powiada „Breslauer Zeitung": „Od rządu zależy, żeby czynem się stało to, co dziennik ministeryalny w słowach tylko wyraża. Stronnictwo, któreby sporu szukało jedynie dla sporu samego, nie egzystuje, lecz nie masz jeszcze to dowodu, iż rząd spór ostatnich lat jako załatwiony uważa.

Półurzędowi korespondenci w Berlinie odebrali zlecenie wystawiania uzbrojeń Rosyi jako znaczenia nie mających. Wszystkie inspirowane doniesienia z Berlina głoszą jednozgodnie, że w Rosyi od wielu już lat rekrutacyi nie było, że wiele klas mieszkańców rosyjskich uwolnione są od służby wojskowej, że w Rosyi bardzo wiele wojska zwykle ubywa w skutek śmiertelności i z innych powodów. Nie ma więc przyczyny obawiania się, że Rosya wmiesza się zaczepnie w stosunki europejskie.

„Francuska korespondencya" podaje o pierwszem posiedzeniu komisyi zajmującej się reorganizacyą armii następujące szczegóły: Przedłożono komisyi nie mniej jak siedm przerobionych i autograficznie rozpisanych projektów. Autorami ich są pp. Rouher, Mac-Mahon, Randon, Niel, Bourbaki, Trochu i Lebrun. Ze wszystkich tych projektów pokazuje się, że nie idzie o wewnętrzną reorganizacyę armii, lecz o nowy system, którą to różnicę zrozumieją ludzie fachowi. Na tem posiedzeniu przemawiał jenerał Trochu za swoim projektem, który wprawdzie jest doskonałym mówcą i dzielnym wojownikiem, jak dowiódł tego w kampanii krymskiej i włoskiej, ale jako stary przyjaciel Księcia Aumale musi pokrywać u dworu niejeden przesąd. Ze siedmiu projektów oświadcza się pięć przeciw kasie exoneracyjnej, a między temi z szczególną energią projekt jenerała Trochu, który nie bez humoru zwraca uwagę na liczne, bardziej uszanowanie niż obawę obudzające siwe brody w francuskim korpusie podoficerów.

Telegrafem nadeszła była wiadomość, że Francya wypowiedziała wojnę Korei, której to wiadomości „Monitor" zaprzeczył. Teraz „Patrie" donosi, z Korei, że komendant dywizyi morskiej w wodach chińskich udał się na pokładzie fregaty parowej „Guerriére" do wybrzeży Korei dla żądania satysfakcyi za zamordowanie misyonarzy francuzkich. Że zaś admirał ani satysfakcyi tej ani żadnej rękojmi na przyszłość nie odebrał, przeto popłynął z dywizyą łodzi działowych na wielkiej rzece do stolicy Korei.

Medyolański dziennik „Perseveranza" donosi, że po wielu miastach włoskich kręcą się ajenci Mazziniego i robią werbunki zwłaszcza między Garibaldyanami, na teraz bez zajęcia będącymi. Mazzini korzystać chce z ustąpienia Francuzów z Rzymu dla sprowadzenia powstania. „Perseveranza" sądzi, iż rząd będzie się miał na ostrożności i przeciwko burzycielom spokoju publicznego wystąpi z ową siłą i energią, o których mówił w okólniku powołującym do kraju wygnanych biskupów. Pewną jest rzeczą, iż władze rządowe nader są ostrożne w prowincyach państwa kościelne otaczających.

W Palermie uwięziono przeszło 2000 ludzi a 20 do 30.000 ludzi kręcą się na prowincyi w bandach rewolucyjnych. Tak przynajmniej donoszą dzienniki włoskie, dodając, że władze wojskowe nie kwapią się z ukończeniem rozpoczętych procesów i dotąd nie wiele spraw załatwiły.

Listy z Malty smutny też kreślą obraz o położeniu Sycylii. Ciągle jeszcze zbierają się liczne bandy powstańców w pobliżu Palermu i na prowincyi; cholera się wzmaga. W skutek takowego stanu rzeczy upadły zupełnie wpływy z podatków i innych źródeł.

Według wykazu ministra finansów loterya wniosła w r. 1865 60 milionów lirów włoskich.

Z Dublina donoszą pod dn. 6. listopada, iż rząd cichaczem robi wszelkie przygotowania przeciwko powstaniu Fenianów w Irlandyi. Kilka koszar postawione zostały w stanie obrony, policya w stolicy pełniąca służbę żandarmeryi na stałym lądzie, ćwiczy się ciągle w używaniu pałasza i rewolweru, policya bowiem najprzód użyta będzie, gdyby do zaburzeń przyjść miało. Sądzą jednak, że obawa zaburzeń ze strony Fenianów żadnej nie ma podstawy. Wygnanie z kraju dowódzców, spieszne wycofanie się niektórych, uwięzienie wielu konspiratorów, zawieszenie aktu Habeas corpus, stało się dobrą nauką dla pustych głów, co pod wpływem gorzałki we wszystkich krajach biorą udział w tak desperackich awanturach.

Doniesienia z Brazylii o ostatniej porażce nie są tak smutne, jak telegramy donosiły. Brazylianie i ich sprzymierzeńcy stracili w ostatniej potyczce nie 8000 poległych i rannych, lecz tylko 3700 w połowie Brazylianów w połowie Argentianów. Nie zatopiono żadnego pancernika, uszkodzono tylko dwa statki, które wycofać się mogły. Z Rio wysłano 1000 wojska w sukursie, rekrutacya spiesznie postępuje. Nakazano też pobór 1000 żołnierzy do marynarki, dwa pancerniki poczęto spiesznie uzbrajać. Relacye handlowe są pomyślne, kurs papierów publicznych ustalił się, gdyż nowe obligacye w tym roku wydane nie będą.

Monarchia austryacka.

Stanisławów, 10 listopada. *(Uroczystość otwarcia trzeciej klasy realnej.)* Dnia wczorajszego doręczyła uroczyście tutejsza gmina miejska, własnoręczne pismo Jego Excel. Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego, dozwalające niższej szkole realnej noszenie nazwiska Jego Excelencyi, dyrekcyi tej szkoły do przechowania. Tę uroczystość poprzedziło solenne nabożeństwo w rz. kat. kościele parafialnym, po którem młodzież szkolna, nauczyciele, duchowieństwo i reprezentacya miejska udali się do ozdobionej popiersiami Najjaśn. Pana i Jego Excel. Namiestnika examinowej sali szkół normalnych. Tam mieli senior wydziału miejskiego, adwokat krajowy Dr. Skwarczyński, członek wydziału p. Żukowski i dyrektor szkoły normalnej p. Czapelski stosowne do okoliczności przemowy, poczem zakończyła się uroczystość odśpiewaniem hymnu ludu.

Wiedeń, 10. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył dziś z Schönbrunnu do Wiednia, i

o godzinie 11tej przyjmował Ich C. M. Arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma, tudzież ministrów Beusta, Belcredego i Johna. O godzinie 2giej Jego Ces. Mość odjechał z powrotem do Schönbrunnu.

Zwykłe w tej porze polowania dworskie nie będą się odbywać w tym roku.

O podróży Najjaśn. Pana w Niższej Austryi donosi „Wiener Journal“, że z powodu odjazdu Najjaśn. Pana z Znaimu o godzinie 6tej zrana i zapowiedzianego przybycia do Gänserndorf o godzinie wpół do 7mej wieczór, ludność miała dość czasu do poczynienia przygotowań na przyjęcie Monarchy. W 37 wsiach urządzono bramy tryumfalne, a wszędzie, gdzie lud gromadził się po nad drogą, Cesarz Jego Mość stawał i z obecnymi rozmawiał łaskawie. Najjaśn. Pan miał być szczególnie zadowolonym z przyjęcia w Niższej Austryi.

W Zistersdorf, Haugsdorf, Laa, Poisdorf i Pyrawart przyjęcie było równie uroczyste. W Laa Najjaśn. Pan zabawił blisko godzinę i odebrał od reprezentacyi gminnej adres dziękczynny za udzielenie koncesyi na budowę kolei z Tetschitz do Laa.

Francya.

Paryż, 8. listopada. *(Różne wiadomości.)* W zamku w Compiégne zrobiono wszystkie przygotowania do przyjęcia dworu, dotąd jednak nie wyszedł żaden rozkaz względem przybycia Cesarza. Zwykle, według „Progrés de L'Oise“, rozkaz takowy na sześć dni poprzednio wydany bywa.

W negocyacyach między Francyą a Austryą względem zawarcia traktatu handlowego zgodzono się na wszystkie punkta; w przyszłym tygodniu wracają pełnomocnicy austryaccy do Wiednia, wkrótce potem przybędzie do Wiednia pełnomocnik francuski dla zawarcia traktatu handlowego z ministrem handlu.

Hr. Sartiges wraca do Rzymu na posadę swoją poselską; jenerał Fleury do Rzymu nie pojedzie.

Książę Napoleon przybył do Cherbourga po ciężkiej i burzliwej na morzu przeprawie, w skutek której statek jego przez dwa dni około wybrzeża Kornwalii falami miotany był.

Przeszłej nocy policya uwięziła 50 osób, które się w kawiarni zgromadziły. Mówią, iż uwięzienie nastąpiło z powodu zebrania studentów i robotników, na którem to zebraniu traktowano kwestye, rozbierane już na kongresie robotników w Genewie. Uwięzionych sprowadzono najprzód na policyę a następnie odesłano ich do więzienia Mazas. Policya rozwinęła wielkie siły w całej tej operacyi.

Nie potwierdziła się wiadomość o abdykacyi Cesarza Maxymiliana mexykańskiego. Z Vera Cruz donoszą nawet z bardzo pewnego źródła, że przybył tam rozkaz z Paryża względem powstrzymania odwrotu wojsk francuskich i względem rozpoczęcia nanowo wojennych operacyi. W skutek tego 81. pułk piechoty francuskiej, który już był na okrętach, znów na ląd wysiadł. Zdaje się, iż odwrót wojska francuskiego spoźniony został w skutek negocyacyi, jakie Francya rozpoczęła z gabinetem washingtońskim względem uznania i wynagrodzenia pretensyi francuskich do Mexyku.

Włochy.

Wenecya, 8. listopada. Między znakomitemi osobami, które Króla Wiktora Emanuela na dworcu drogi żelaznej przyjmowały, „Gazetta di Venezia“ wymienia także lorda Russel. — Na pałacu Golvagno in S. Samuele, który w dawniejszych czasach był własnością rodziny Mocenigo, zamieszczono napis przypominający, że Emanuel Filibert Sabaudzki był w roku 1574 gościem rzeczypospolitej weneckiej i wpisany został w złotą księgę szlachty weneckiej. — W orszaku Króla znajdowali się prócz Książąt domu królewskiego, jenerał della Rocca, baron Ricasoli, jenerał Rossi, pierwszy fligeladjutant królewski, jenerał d'Angrogna wielki łowczy, hr. Casali prezes senatu, Mari prezes izby deputowanych, ministrowie Visconti-Venosta, Cugia, Depretis, Borgatti, Betti, Scialoja, Jacini, Cordove, jenerałowie Revel, Menabrea, Cialdini, kierujący ministeryum domu królewskiego Rebaudengo, prefekt pałacu marchese di Breme, syndyk miasta Turynu Galvagno, pierwszy mistrz obrzędów hr. Panisera di Veglia, fligeladjutanci i oficerowie ordonansowi oraz wielu członków dworu królewskiego. Po skończeniu uroczystości w Wenecyi, Król zwiedzi miasta prowincyonalne, poczynając od Udiny a skończy na Mantui.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. listopada. *(Uroczystość na cześć zaślubin Następcy tronu.)* „Dzien. Warsz.“ donosi: Z powodu dopełnionego wczoraj pomyślnie ślubu Jego Ces. Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu Wielkiego Księcia Alexandra Alexandrowicza z Jej Ces. Wysokością Wielką Księżniczką Maryą Teodorówną dziś o godzinie 11tej rano odprawione zostało w prawosławnej katedrze św. Trójcy dziękczynne nabożeństwo przez najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicyusza w obec władz wojskowych i cywilnych i mnóstwa innych osób. Również odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w kościele metropolitalnym i katedralnym św. Jana i we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. W katedrze prawosławnej przed rozpoczęciem nabożeństwa odczytany został następujący najwyższy reskrypt do namiestnika Królestwa Polskiego, wydany 28. października (9. listopada):

„Święty obrzęd uroczystego ślubu Cesarzewicza Następcy „tronu spełniony został dziś o godzinie 2giej po południu. Zawiadomić o tem wiernych poddanych, aby współczuli naszej radości i „wznieśli wspólnie serdeczne swe modły do Boga o zdrowie i długie życie dostojnej pary Cesarskich Wysokości dla dobra i wzmocnienia drogiej nam ojczyzny. Po ukończeniu dziękczynnych modłów do Stwórcy świata o długie lata dać 201 wystrzałów.“

Po modłach o długie życie dane było 201 wystrzałów z dział na wałach alexandrowskiej cytadeli.

Tymczasem wczoraj po otrzymaniu wiadomości o pomyślnie dopełnionym ślubie Następcy tronu Cesarzewicza miasto zajaśniało wieczorem rzęsistą iluminacyą. W wielkim teatrze dane było widowisko bezpłatne przy udziale artystów tutejszej i włoskiej opery. Po ukończeniu widowiska odśpiewany został hymn narodowy, powtórzony po dwakroć na żądanie publiczności.

Ten radośny dla wszystkich wiernych poddanych dzień zakończony został świetnym balem w ruskim klubie, podczas którego jego członkowie wysłali do St. Petersburga telegram do JW. jenerał feldmarszałka hr. Berga następującej osnowy: „Ruskie towarzystwo w Warszawie, obchodząc na balu w ruskim klubie uroczysty „dzień ślubu Jego Ces. Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu „z Jej Ces. Wysokością Wielką Księżniczką Maryą Teodorówną, „składa wraz z wiernopoddańczemi uczuciami swe powinszowania „Ich Ces. Wysokościom dostojnym nowozaślubionym.“

Jednocześnie członkowie klubu ruskiego złożyli nowemu swemu feldmarszałkowi powinszowanie za pomocą następującego telegramu: „Członkowie ruskiego klubu szczerze radując się z wiadomości „o mianowaniu Cię JW. hrabio jenerał-feldmarszałkiem, winszują „JW. Panu monarszej łaski.“

Dziś wieczorem miasto znów będzie iluminowane.

Warszawa, 7. listop. *(Manifest rekrutacyjny.)* Ciąg dalszy. 14) Gminy i okręgi miejskie i wiejskie, pragnące odbyć powinność rekrucką przez najem zastępców, mogą to dopełnić z własnej decyzyi, bez oddzielnego w myśl art. 355 ust. rekr. upoważnienia i zastrzeżonych w art. 358 tejże ustawy ograniczeń, to jest od gmin mogą iść do służby wszelkie osoby z jakiegobądź miasta, gubernii lub stanu pochodzące, skoro dopełnią dalsze warunki ustawy rekruckiej. 15) Wszystkim osobom stanu miejskiego i wiejskiego, jakoteż gminom, ulegającym powinności rekruckiej, służy prawo nabywania kwitów rekruckich, sprzedawanych ze skarbu. Przy takiem nabywaniu gmina uważana będzie za osobę a gdyby ilość nabywców przewyższała ilość sprzedawanych kwitów, w takim razie, w myśl ustępu 4 art. 475 ust. rekr. sprzedaż kwitów odbywa się przez losowanie. Nabywanie zaś kwitów od osób prywatnych dozwala się gminom bez przeszkody, skoro sprzedający mocen jest rozrządzić kwitem, chociażby on, podług art. 524 tejży ustawy, nie pochodził z tej gubernii i z tego stanu, do którego należy gmina, nabywająca kwit. 16) Art. 499 ust. rekr., wymagający po ogłoszeniu manifestu składania wszelkich kwitów rekruckich i wymiany tychże na kontr-kwity — znosi się. Gdyby zaś niektóre złożone do zaliczenia kwity w ogłoszonym poborze nie były zaliczone, takowe mają być zwrócone właścicielom w oryginale za rewersem, dla zaprodukowania w następnych poborach, gdy zajdzie potrzeba. 17) Art. 292 ustawy rekruckiej, względem strzyżenia głów i golenia bród rekrutom w urzędzie rekruckim, stosowany być ma tylko do oddawanych do służby wojskowej za zbiegostwo, umyślne zadanie sobie kalectwa lub inne występki, którzy podług tegoż artykułu mają golony przód głowy; a stawianych w urzędzie rekruckim do poboru, skoro po zrewidowaniu okażą się zdatnymi do służby wojskowej, prezydujący w urzędzie ogłasza za przyjętych poczem ciż, bez strzyżenia i golenia w urzędzie rekruckim, w takim stanie w jakim przyszli, oddawani będą odbiorcy wojskowemu, po sporządzeniu ich rysopisu, stósownie do ustawy rekruckiej. 18) Art. 295 ust. rekr., względem golenia tyłu głowy nieprzyjętych rekrutów — znosi się. 19) Uchyla się także zastrzeżony w art.: 361, 473, 529, 1261, 1262 i 1273 ustawy rekr. zakaz małakanom, duchoborcom, obrazoborcom, wyznawcom judaizmu, rzezańcom i i wszelkim sektarzom, tudzież żydom, zabraniający wynajmowania od siebie zastępców, nienależących do ich sekty lub wyznania, oraz nabywania kwitów rekruckich, na takich ludzi wydanych, a dozwala się wszelkim sektarzom i żydom nabywać kwity rekruckie i najmować zastępców na równi z innemi. 20) Gubernia Stawropolska w odbywaniu powinności rekruckiej, zrównaną zostaje z innemi guberniami rosyjskiemi, odbywającemi takową powinność w naturze. 21) Delegowani do urzędów rekruckich lekarze dla przyjmowania rekrutów, stosować się winni do najwyżej zatwierdzonych 20. sierpnia 1863 roku tymczasowych instrukcyi w tej mierze. 22) Na zasadzie art. 201 ust. rek. liczba zapasowych, stawianych na miejsce poboru, ma być nie większą od połowy ogólnej liczby rekrutów, należących się z okręgu, jeżeli z tego okręgu przypada więcej niż trzech rekrutów; na trzech zaś rekrutów dozwala się stawić dwóch zapasowych, a na jednego rekruta jednego zapasowego. 23) W wyjaśnieniu uwagi do art. 764, i art. 969 ust. rek., gubernatorowie upoważnieni są do udzielania kolejnym i losowym spisowym powołanym do poboru przedłużenia terminu, jeżeli tego zażądają, z takiem rozrachowaniem, aby pozostający po upływie onego czasu, stosownie do miejscowych środków komunikacyi, był dostateczny dla stawienia się w urzędzie rekruckim na początku poboru. 24) Nieobecni w właściwych okręgach rekruckich za legalnemi paszportami spisowi, będący na kolei lub pod losowaniem, jeżeli dla jakich wad lub słabości ciała uważają się za niezdatnych do służby wojskowej, mają prawo, w ciągu sześciu tygodni od ogłoszenia ma-

nifestu o poborze, udać się do najbliższego od miejsca zamieszkania swego urzędu rekruckiego o zrewidowanie ich, czy są zdatni do służby wojskowej. Gdyby po odbytej rewizyi uznani byli za niezdatnych, urząd rekrucki wyda im na papierze zwyczajnym świadectwo z wyrazeniem powodów niezdatności; zyskujący takie świadectwo, zamiast osobistego stawienia się, może złożyć je właściwemu urzędowi rekruckiemu na początku poboru. Na tychże zasadach dozwala się dopełniać rewizyę w urzędach rekruckich obecnych miejscowych spisowych kolejnych i losowych, na własne ich żądanie, i gdyby ciż okazali się niezdatnymi do służby wojskowej, mogą mieć bez przeszkody udzielone sobie pasporta na wyjazd.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Grecya.

Patras, 3. listopada. *(Doniesienia z Kandyi.)* Z Kandyi przyniosła poczta ostatniego czwartku złe wiadomości; dnia 24go z. m. uderzyli Turcy pod Sfakią na powstańców i pokonali ich; wprawdzie mieli oni liczyć o połowę ludzi mniej niż Turcy, i długo stawiali im opór, ale to niezmienia rezultatu walki. Obustronne straty nie są jeszcze dokładnie znane, to pewna tylko, że kilku oficerów kandyockich wpadło w ręce Turków. W Kissamo odniósł oddział Chadżi Michalisa małe zwycięstwo nad tamtejszem wojskiem tureckiem. Najgorsza dla powstańców to, że Turcy palą wszystkie wsie, które wpadają im w ręce, że obfito tegoroczne żniwo tej urodzajnej wyspy jest zniszczone, i że przeto Kandyoci bez przytułku dla swoich rodzin, bez żywności a po części i bez amunicyi będą musieli przebywać ostrą — jak się zdaje — zimę, i to w obec liczebnie przeważającego i stosunkowo dobrze wyćwiczonego i zaopatrzonego w żywność nieprzyjaciela. Jak dziś rzeczy stoją byłoby niesłusznością wymagać od powstańców pomyślnych działań wojennych, i gdyby im się udało choć w części utrzymać płomień powstania w ciągu zimy, byłoby to już dowodem wielkiej odwagi i wytrwałości.

Z Epiru i Tessalii donoszą teraz ciągle, że wkrótce przyjdzie tam do wybuchu, ale dotąd nie wybuchło nic jeszcze. Prawda, że dla Epirotów i Tesalyotów jest powstanie rzeczą trudną, chociażby nawet nie było prawdą to, co od jakiegoś czasu opowiadają, że większa część duchowieństwa i archontów jest przychylną Turkom.

W Atenach i w kraju wszystko po dawnemu; rząd każdoczesny zmuszony jest nie myśleć o niczem innem, jak tylko o tem, by się oprzeć zamachom opozycyi; dla tego też słychać znowu, że ministerstwo nalega na Króla o rozwiązanie izb. Rozbójnictwo zostało na teraz przytłumione; natomiast uciekło w ostatnich dniach z twierdzy Rion 35 zbrodniarzy. Kłopoty finansowe nie ustają; kredytu nie ma nigdzie, bankructwa są u nas na porządku dziennym, i codzień idzie gorzej.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Teodor Karpiński z Kowalówki 51 lat liczący, stanu wolnego, obrz. gr. kat., szewc, już 5 razy karany za kradzież (ogółem odsiedział w więzieniu 21 lat), trzy razy uwolniony z braku dowodów, kilkakrotnie karany za powrót pomimo wydalenia szubpasem, przekonany został, że w jesieni b. r. wkrótce po wyjściu z więzienia ukradł z zamkniętej kantyny w tutejszym domu inwalidów rzeczy wartości 15 złr. Pomimo uporczywego wypierania się skazany został zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa na 3 lata cięż. więzienia i po krótkim namyśle przyjął wyrok. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarzyciel zastęp. prok. pań. p. Budzynowski, obrońca Dr. Filipowski.

(Dorożkarze ukarani.) W październiku 1866 ukarani zostali we Lwowie następujący fiakrzy i dorożkarze: Za opilstwo: fiakrzy Nr. 12. i 19. za nieprzyzwoite zachowanie się na stanowisku fiakrzy: Nr. 4, 6, 13, 30, 44, dorożkar e: Nr. 15, 17, 28; za odmówienie jazdy dorożkarz Nr. 113; za przekroczenie taxy fiakrzy: Nr. 26, 32, dorożkarze: Nr. 13, 16, 88, 113, 118; za nieprzyzwoite zachowanie się dorożkarz: Nr. 153; za nieostrożną jazdę dorożkarze: Nr. 88, 143; za bitki dorożkarz Nr. 7, za niestawienie się pomimo zamówienia fiakier Nr. 46.

(Wykaz aresztowanych.) W październiku b. r. odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 909 osób aresztowanych. Z tych oddano sądom cywilnym i wojskowym 151 osób, policya ukarała jako sąd 121 a według przepisów policyjnych 637 osób, szubpasem wydalono 20) osób. magistratowi oddano 71 osób dla zatrudnienia ich pracą a 10 dla sprawdzenia ich należności do gminy, 33 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Zatwierdzenie statutów,) „Bukowina" donosi, że Jego c. k. Apostolska Mość, najwyższem postanowieniem z d. 10. paźdz. 1866 raczył najmiłościwiej zatwierdzić nowe statuta stowarzyszenia ku podniesieniu muzyki na Bukowinie.

(Morderstwa.) „Bukowina" donosi: W Opriszenye pod Seretem dnia 21. z. m. nad ranem znaleziono w polu zwłoki włościanina Bazylego Stefana Picula, zupełnie obnażone. Mordercę niebawem wykryto i ujęto. Był nim żebrak M. B. z Tereszan, który przy pomocy syna swego zamordował Picula dla przywłaszczenia sobie jego odzieży i bielizny.

Podobnież dopiero przed trzema tygodniami wyśledzono człowieka który zamordował studenta Eliasza Waławskiego jadącego na wakacye do ojca swego gr. kat. proboszcza w Starym Kossowie, a którego zwłoki znaleziono dnia 12. lipca b. r. w lesie Bakowieckim pod Kaczyką.

Mordercą jego był włościanin Cz. F. z Hadikfalva, który odwoził Waławskiego i zamordował go przy pomocy dwóch swoich synów aby zabrać jego rzeczy i pieniądze.

(Pożary.) W Balicach w obwodzie przemyskim zgorzała 2. b. m. stodoła włościańska ze zbożem, razem wartości 200 złr. w. a. Ze śledztwa pokazało się, że ogień był podłożony, i podejrzanego o tę zbrodnię chłopa aresztowano.

Dnia 1. b. m. spłonął w Swiniuszy w obwodzie samborskim stary dom włościański z niektóremi sprzętami domowemi, wszystko wartości 30 złr. Przyczyną pożaru była nieostrożność.

W tym samym obwodzie zdarzyły się b. m. jeszcze dwa pożary, mianowicie w Chłopczycach, gdzie zgorzały dwa domy mieszkalne z budynkami gospodarskiemi i plonem tegorocznym, wszystko wartości 1800 złr., i w Nowosiółkach, gdzie spaliła się szopa dworska, szacowana na 480 złr. w. a. Zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony, i toczy się śledztwo.

(Raport VII tygodniowy stanu cholery w mieście Krakowie.) Od 3go do 10go listopada:

W dniu 3. listopada pozostało w leczeniu: mężczyzn 6, kobiet 9, dzieci 7; ogółem 22; zachorowało: mężczyzn 6, kobiet 3, dzieci 4; ogółem 13; wyzdrowiało: mężczyzn 4, kobiet 6, dzieci 7; ogółem 17; zmarło: mężczyzn 4, kobiet 2, dzieci 1; ogółem 7; pozostało w leczeniu: mężczyzn 4, kobiet 4, dzieci 3; ogółem 11.

Od 23. sierpnia jako od początku epidemii zachorowało: mężczyzn 105, kobiet 154, dzieci 112; ogółem 371; wyzdrowiało: mężczyzn 70, kobiet 116, dzieci 70; ogółem 267; zmarło: mężczyzn 31, kobiet 34, dzieci 28; ogółem 93.

Kraków, 11. listopada 1866 r.

Z Komisyi sanitarnej Rady miasta Krakowa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Kołomyja		Kuty		Śniatyn		Bolechów		Kałusz		Skole	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszeniey	3	12	3	17	2	72	4	25	3	50	4	.
„ żyta	2	17	2	15	1	93	3	.	2	50	2	80
„ jęczmienia	1	60	1	86	1	51	2	50	2	.	2	10
„ owsa	.	72	.	80	.	64	1	50	1	.	1	20
„ hreczki	2	.	3		1	77	5	.	2	50	.	.
„ kukurudzy	2	62	2	50	2	24	5	.	4	50	4	.
„ ziemniaków	1	10	.	75	1	.	2	.	1	.	1	
Cetnar siana	.	80	.	50	1	.	2	.	2	.	.	80
„ wełny	.	.	24	.		.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.		.	20	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	30	5	50	6	.	5	.	5	.	5	.
„ „ miękkiego	4	15	3	50	.	.	4	.	4		2	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	7		6		7	.	9	.	7
Mas okowity	.	69	.	64		60	.	70	.	60	.	65

Ze strony rosyjskiej rozpocząć się ma w krótce, jak donoszą z najpewniejszego źródła, expedycya towarów per transito z Czerniowiec do Odessy przeznaczonych. Manipulacya przy expedycyi odbywać się będzie według przepisów następujących:

1. Przy każdym transporcie towarów musi być deklaracya przez właściciela towarów lub jego pełnomocnika podpisana, wyszczególniająca towary w każdym kollo z osobna zawarte, rewizya wewnętrzna w tenczas się tylko odbędzie jeżeli zajdzie ugruntowane podejrzenie, że deklaracya jest fałszywa.

2. Po zewnętrznym przeglądzie każdego kollo z osobna i zweryfikowaniu podanej wagi każde kollo obszyte być musi podwójnie w płótno i opieczętowane zostanie dwiema plombami, jedną wewnątrz drugą na zewnątrz.

3. Uszkodzenie obu plomb ulega karze 5 rubli srebrnych od funta, uszkodzenie plomb lub plomby jednej zewnętrznej ulega karze 1 rubla srebrnego od każdego funta wagi brutto.

4. Właściciel towaru lub jego pełnomocnik złożyć winien przy wprowadzeniu ekwiwalent cła od tegoż towaru przypadającego, bądź w gotówce bądź w zastawach; wolno mu jednak wyrobić sobie pozwolenie cesarsko-rosyjskiego ministeryum handlu ażeby im za złożeniem pisemnej gwarancyi dozwolone było przyjęcie towaru na rosyjskiej tamożni w Nowosielicy i transportowanie tegoż towaru na miejsce przeznaczenia.

5. Towary per transito do Odesy expedyowane nie mogą być przewożone inną drogą jeno przez Bełz, Orgiew, Kiszeniew, Bender i Tyraspol i podane być muszą kontroli władzy policyjnej w Kiszeniewie.

Czas dostawy z Nowosielicy do Odesy rozciąga się do dwóch miesięcy.

Ostatnia poczta.

Kraków, 12. listopada. „Krak. Ztg." donosi: Jego Excel. Namiestnik Galicyi hrabia *Agenor Gołuchowski* przejeżdżał tędy wczoraj przed południem bez zatrzymania się do Wiednia, zkąd Jego Excelencya zapewnie za kilka dni powróci.

Rzym, 10go listopada. „Giornale di Roma" ogłasza pismo p. Gladstone, zaprzeczające doniesieniom dzienników o audyencyi, którą Papież miał mu przyzwolić.

„Giornale di Roma" zaprzecza także wiadomości, że w Antibes przy oddaniu chorągwi papiezkiej legion robił demonstracye nieprzyjaźne.

Paryż, 10. listopada. „Gazette de France" ogłasza z zastrzeżeniem listy z Bajonny, donoszące o wybuchu powstania w Barcelonie, jednak nie przeciwko panującej dynastyi. Powstanie miało być pobudzone przez jenerała Prima i zwrócone przeciw Narvaezowi.

Paryż, 11. listopada. Cesarz i Cesarzowa byli wczoraj obecni na przedstawieniu w teatrze „Gymnase."

„Monitor" donosi: Cesarz wezwał Księcia Napoleona, aby wziął udział w pracach komisyi do reorganizacyi armii.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. listopada.

Hotel George: P. Sobota Karol, z Podhorek.

Hotel europejski: Loja Fryd., c. k. major plac, z Przemyśla. — Bertel Wilh., c. k. porucz., z Pragi. — Jendrzejewicz Max, z Zniatyna. — Kusowicz Emil, z Uherzec. — Rylski Henr., z Dłużniowa.

Hotel Langa: Czermincer Rud., c. k. kap., z Brzeżan. — Dobrowolski Jan, c. k. kap., z Krakowa. — Eichler Hugo, c. k. kap., z Pragi.

Hotel angielski: Sołdraczyński Ig., z Jabłonki.

Hotel Munsch: Tomanek Paweł, z Smarzowa.

Hotel pod białym koniem: Vukovic Piotr, c. k. podporucz., z Węgier.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. listopada.

PP.: Hr. Michałowski Stan., do Bolestraszyc. — Augustynowicz Bron., do Woszczaniec. — Bal Ant., do Błażewa. — Braesko Teod., do Mołdawy. — Dolański Lud., do Rakowa. — Juzefowicz Tom., do Suczawy. — Korytko Eug., do Piadyk. — Kochanowski Ant., do Czerniowiec. — Morawski Konst., do Pohorec. — Obertyński Zdz., do Sokala. — Petrowicz Fr., do Wołostkowa. — Werner Karol, do Sołotwiny — Sutter Fryd., mołd. major, do Mołdawy. — Nessenyi Wik., c. k. rotm., do Wiednia. — Welschenau Karol, c. k. porucz., do Stanisławowa. — Karaczewski Józef, c. k. podporucz., do Pragi.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) **„Kakadu,"** wodwil w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. listopada 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 33	— 0.8	72.0	południowy sł.	pochmurno
2. god po poł.	325 96	+ 1.5	79 5	zachodni „	śnieg
10.god.wiecz.	326 75	+ 1.4	77.5	„ „	pochmurno

Wysokość śniegu 2‴.

Kurs Lwowski.

Dnia 12. listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	01	6	08
Dukat cesarski	„ „	6	07	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	45	10	65
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	66	1	69
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	33	74	13
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	—	77	82
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	68	67	92
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	43	67	10
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	218	50	221	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		186	67	189	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	59	60
5% pożyczka narodowa	66	35
Losy z 1860 roku	79	75
Akcye banku wiedeńskiego	715	—
„ „ kredytowego	150	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	127	75
Srebro	126	7[illegible]
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	08½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54 30	54 40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.80	99.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.70	68.80
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.20	66 30
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74.—	74 50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.80	59.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.30	60 50
dtto. po 4½%	51.—	51.50
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	33.50	34.—
dtto. „ 2½%	28.—	29.50
dtto. 1%	11.50	11 60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.—	152.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150 50	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	73 75	74.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	79 80	79.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	88.50	88.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	73 20	73.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ „ „ 4½%	50.—	50.50
„ „ „ 4%	44.25	44.75
„ „ „ 3½%	39.50	4[illegible].—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Nżiszej Austryi	82.25	82.75
Wyż. Austryi	83.—	85.—
Salcburg	82.—	84.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	79.—	80.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	83.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Węgier	71.—	71.50
Ban. Tem.	70.50	71.—
Kroacyi i Slawonii	73.—	75.—
Galicyi	67.25	67 75
Siedmiogrodu	65.75	66.25
Bukowiny	65.50	66 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	67.75	68 25
Banat Temerz.	67.25	67.75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	86.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	—.—	—.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	91.75	92.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	717.—	719.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	151.10	151.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	592.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.25	78.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1620.—	1622.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	198.70	198.90
Polud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	208.—	208.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	129.50	130.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	219.—	219 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	187.—	188.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.50	157.—
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112 50	113 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	680.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	109.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	464.—	4[illegible]6.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	185.—	190.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	477.—	480.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 40	94.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.80	90 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	73 50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.25	89 75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	83.—	83.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	125.50
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	112.75	113 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	74.—	75.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96 50
Polud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.75	95.25
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.60	25.90
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.50	81.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	49.50	50.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	23 50
Windischgrätza 20 „ „	18.50	19.50
Waldsteina 20 „ „	19.—	20.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	108.05	109.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.—	108.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 15	108.30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.75	96.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.25	128.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.—	51.05
Paryż za 100 fr.	51.—	51.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Weneeya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.10½	6.11
detto. pełnej wagi	6.10½	6.11
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.27½	10.28½
Rosyjski imperyal	10.55	10 60
Talar związkowy	1.91	1.91½
Srebro	127.—	127 50

Kurs korony w c. k. kasach 17 zł. 48³⁄₁₀ c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budzyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.